

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Przebieg miesięcznie z dostawą do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 14000.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259

Cena ogłoszeń: Wiersz 11-metrowy jednospaltowy: przed tekstem 1200 mk.; w tekście 2.000 mk.; za tekstem 600 mk.
Najmniejsze ogłosz. 6000 mk p

Z prowincji o 25 drożej. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Dziś 10 maja o godz. 8¹/₂ wiecz.

w Sali Miejskiej

1-szy koncert słynnego
Aleksandra Wertyńskiego

autor wykonawca smutnych piosenek Pierrot cieszący się wszechświatową sławą. Program wykona autor 1-szy raz w Wilnie. Pozostałe bilety w kasie Sali Miejskiej od g. 11 rano. Urządzający koncerty w Polsce Pełnomocnik A. Kirjakow J. Jakowlew

†
KLARA WELLER

(urodzona Krake)

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła d. 8 maja o g. 9 m. 45 wiecz. w wieku lat 78.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Sadowej Nr 8 na cmentarz luterański odbędzie się dziś 10 maja o g. 5 wiecz. o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu
dzieci i wnuki.

POLSKI BANK HANDLOWY

Oddział w Wilnie

ulica Adama Mickiewicza 11

sprzedaje na raty 6% złote
bony skarbowe.

Niepodległość.

Artykuł niniejszy będzie uzupełnieniem przedwczorajszego artykułu „Odczytywanie przyszłości”. W tamtym próbowaliśmy odpowiedzieć na pytanie: co będzie, jeżeli się nie uda ósemce połączyć z Piastem. Dziś ewentualność ta jest jeszcze bardziej prawdopodobna. „Wola Ludu” tygodnik stronnictwa „Piast” (którego to tygodnika redaktorem do niedawna był p. Stanisław Wojciechowski, Prezydent Rzeczypospolitej) zwała całą winę za „przewlekane przesilenie” na obszarników p. Dubanowicza, twierdząc jednocześnie, iż na dalsze ustępstwa p. Witos zgodzić się już nie może.

Otóż i nam się zdaje, iż trudno będzie p. Witosowi, dla którego demagogia nadal pozostaje jedyną metodą oddziaływania na współkolegów, na dalsze ustępstwa, albo raczej na ustępstwa w sprawie reformy rolnej. Temniemniej, nawet z punktu widzenia zwolenników paktu ósemkowo-piastowego, wina ta leży nie po stronie „obszarników p. Dubanowicza”, ale winni są ci przedstawiciele ósemki, którzy podpisali warunki, jakich państwo polskie wypełnić nie jest w stanie, a przedwczesną swą zgodą uniemożliwili p. Witosowi zajęcie jakiegos mniej demagogicznego stanowiska.

Tak czy inaczej, ewentualność stworzenia większości piastowo-ósemkowej, — t.j. jedynej możliwej w tym Sejmie większości, — staje się coraz mniej prawdopodobną. W artykule „Odczytywanie przyszłości” (wtorek, 8 maja) doszliśmy do punktu, w którym w naszej polityce zadominość będzie musiał ideał naprawy ustroju państwa polskiego. Zdaniem naszym, dominowanie tego ideału będzie oddziaływać w kierunku zespolenia kierunków inteligentnych w celu zmiany ustroju państwa polskiego. Czy to się uda, czy się nie uda, to oczywiście pytanie, — nie przewidujemy rezultatów, przewidujemy tylko próbę, tylko inicjatywę, która wyjdzie z obozu ósemki niewątpliwie. Faszyzmu bowiem,

naszem zdaniem, nie można przynieść na grunt polski. Status quo, uzależnienie rządów w Polsce od ciemnego Sejmu także nie jest do utrzymania.

Każda myśl o zmianie ustroju Polski wydaje się być nierealną szerokim kołom apolitycznym. Otóż naprawdę nierealną jest dopiero iluzja, że można utrzymać niepodległość przy obecnym systemie ciemnych Sejmów.

W r. 1917 byli ludzie w Rosji, którzy sądzili, iż po obaleniu caratu rządzą Rosją będzie hataśliwy Sowiet. Ale już wtedy, nie wierzyli w to nawet członkowie komitetu wykonawczego tegoż sowietu. Zaraz po ogłoszeniu konstytucji 17 marca większość Polaków myślała, iż Sejm, na podstawie tej konstytucji wybrany, będzie o wiele lepszy od pierwszego Sejmu i że „jakoś żyć będzie można”. Otóż życie przyniosło rozczarowanie. Sejm obecny jest jeszcze w większym stopniu niezadowolony do rządów, niż pierwszy Sejm Rzeczypospolitej.

Gabinet Sikorskiego nie jest, ale i nie mógł być emanacją Sejmu. Gabinet Sikorskiego jest dowodem, że poza Polską destrukcją i chaosu jest Polska, która pracować chce i może. Nie chcemy przez to powiedzieć, iż rząd gen. Sikorskiego wolny jest od błędów i wad, ale podkreślić należy ten niezbitny fakt, iż w państwie o ustroju parlamentarnym (jak Polska) sam fakt istnienia gabinetu pozaparlamentarnej jest policzkiem dla danego parlamentu, jest autentycznym stwierdzeniem, iż dany parlament nie dorósł do korzystania ze swego prawa.

Trzy są zasadnicze braki naszego ustroju, naszego parlamentaryzmu, naszego ustroju: Brak Izby Wyższej. Absurdalna powszechność prawa wyborczego. Brak instytucji monarchicznej.

Izba Wyższa nie istnieje w Polsce. Senat, który p. Dubanowicz wydzielił nawet z pojęcia

Sejmu, wzamian języka polskiego używając jakiegos osobistego, czy też może rodzinnego żargonu, — jest karykaturą Izby wyższej. Nie posiada inicjatywy prawodawczej, skazany jest jedynie na rolę obstrukcyjno-hamulcową. Ale co najgorsza, oparty jest absolutnie o tę samą ordynację wyborczą, tę samą powszechność, doprowadzoną do absurdu, do karykatury. Dwudziestu dziewięcioletni docent prawa politycznego nie jest wyborcą do Senatu, a zidjociała żebraczka lub 32 letni handlarz pornografii jest wyborcą senatorów. Partie polityczne uzyskały w wyborach 5 i 12 listopada tę samą prawie proporcję krzeseł w Senacie co w Izbie Poselskiej. Senat — według koncepcji konstytucji 17 marca, to przytułek dla zniechęconych emerytów partyjnych.

Bez instytucji monarchicznej Polska nie będzie miała pozapartyjnego autorytetu, który potrafiłby utrzymać jedność polityki narodu w dziejowej doli i niedoli. Bez zmiany swego prawa wyborczego Polska nie będzie mogła zużyć sił politycznych społeczeństwa polskiego w celu utrzymania niepodległości państwa polskiego. A słuszność ma wielki Marszałek Foch, gdy powiedział, że utrzymanie niepodległości jest rzeczą trudniejszą, niż jej uzyskanie.

Dzielimy społeczeństwo polskie na ludzi myślących kategoriami państwowymi i ludzi myślących kategoriami nacjonalistycznymi. Nie znaczy to jednak, aby partie klasowe, jak Piast, Wyzwolenie, robotnicy narodowi, czy też socjalistyczni mogli być zaliczone do obozu państwowego. Partie te reprezentują materialne interesy niektórych klas narodu polskiego — oto jest istota ich powstania, działania i powodzenia. Wszystkie programy czy też ambicje polityczne tych partij są czemś okolicznościowym i przypadkowym. Jest rzeczą zupełnie przypadkową, czy Piast opowie się za wcieleniem Wileńszczyzny, czy przeciw, za sojuszem z Czechami, czy za restauracją państwa węgierskiego. Dziś np. Piast jest antysemitki, Wyzwolenie filosemitki, ale wyborca Piasta, Wy-

zwolenia napewno w swym antysemityzmie nie ustępuje wyborcy ósemki.

Jedynie realne zainteresowanie stronnictw naszej lewicy polega na polepszeniu ekonomicznego położenia swych wyborców. Otóż pod tym względem już w Polsce nie niema do zrobienia. Ponieważ takie sformułowanie może być uważane za subiektywne, więc powiedzmy: Polska wyprzedziła wszystkie inne państwa w Europie, pod względem wysiłków ustawodawczych w celu chronienia ekonomicznego dobrobytu klas mniej kulturalnych. Na międzynarodowych konferencjach ochrony pracy Polska jest uważana za wzór. Tylko w Polsce dla zabezpieczenia pracy bezrobotnym wzbrania się używania doskonałych maszyn. Tylko w Polsce drobni rolnicy są wyjęci z pod działania prawa o lichwie żywnościowej.

Szlachta polska z konstytucji majowej zdobyła się na najwyższe ofiary z majątku, przekonani i upodobań swych wyborców. Stan szlachecki chciał Polskę ratować wielkimi ofiarami. Stan chłopski chce Polskę ratować reformą rolną i wolnością podatkową chłopów, stan robotniczy nadzwyczajną ochroną pracy. Polska jest nasycona reformami społecznymi. Ustawy społeczne są u nas niedostosowane do naszego niskiego poziomu kulturalnego, ani do wydajności naszej pracy.

W artykule „Odczytywanie przyszłości” porównywaliśmy Polskę do Węgier i Włoch. Dziś porównajmy Polskę do Bolszewji. Otóż droga reakcji, którą odbyła Rosja od przewrotu Październikowego do dnia dzisiejszego, jest bezporównania większa, niż reakcja w Polsce od czasów Moraczewskiego po chwilę obecną. Bolszewja stosunkowo prędzej uzdrawia swe stosunki społeczne niż Polska. W Bolszewji jest dyktatura partji, to znaczy, że ci sami bolszewicy mogą się zamienić w faszystów, i mogą (jak to już zresztą robili) rozstrzeliwać robotników za niechęć do pracy. U nas sytuacja jest o wiele gorsza. Dziś nasz półbolszewizm stoi

jeszcze na wyższym poziomie kultury, niż bolszewja nepu, ale nie wiadomo, czy nepyzm nas ni zdystansuje.

Partje klasowe nie uzdrowią Polski. Ich program jest już w Polsce wykonany. Polska jest okrętem zanurzonym po pokład, — partje klasowe są jakby robotnikami, którzy znoszą do tego okrętu wciąż nowe i nowe kamienie. Być może, iż są okresy, w których potrzebne było dla zdrowia państwa wzmocnienie reprezentacji robotników w parlamencie. O wielkich zasługach socjalizmu w XIX w. pisze w swych pamiętnikach hr. Witte, ten idealny typ rozumnego konserwatysty. Ale nasze „Wyzwolenie” może dzisiaj instynktem państwowym i przez to tego instynktu państwowego nie nabędzie. Instynkt państwowy może dziś Polsce dać jedynie wskazówkę: reakcja, reakcja i jeszcze raz reakcja.

Gdyby niepodległość Polski nie była kwestjonowana, gdyby nas od sąsiadów broniły morza i góry, wtedyby można postulat zmiany ustroju Polski tak sformułować. Sanacja zasad naszego ustroju, a przedewszystkiem dostosowanie prawa wyborczego do naszych warunków kulturalnych i powołanie do rządów czynnika pozapartyjnego koniecznym jest dla utrzymania w Polsce zasad systemu parlamentarnego. Jesteśmy zwolennikami rządów parlamentarnych, chcemy je zachować dla Polski, uratować możliwość ich stosowania. Ponieważ jednak Polska to dzieło Traktatu Wersalskiego i istnienie jej jest kwestjonowane na Wschodzie i Zachodzie, więc powiedzmy: Zmiana ustroju Polski jest absolutnie konieczna dla utrzymania Polski przy życiu.
Cat.

Prof. Konopezyński na łamach „Gazety Warszawskiej” zdaje relacje o sprawie „Numerus Clausus” na wydziałach wyższych zakładach naukowych w Polsce. O Uniwersytecie Stefana Batorego pisze:

„Humanieśl wyraźnie chcą zredukować liczbę żydów, ale dać dostęp nawet Białorusinom”.

Nawet Białorusinom. Poprostu nie chce się wierzyć, aby mógł się w Polsce znaleźć profesor tak umysłowo upośledzony, któryby chciał od kultury polskiej i polonizacji odtrącać ten najpodatniejszy asymilacyjnie materiał, jak nasi Białorusini.

Nawet Białorusini! Naprawdę „kogo Pan Bóg chce zgubić temu rozum odbierze” — ile razy to przysłowie powtarzane było w wieku XVIII-ym.

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Dziś po raz 10-ty

Zabawa w miłość

Komedia w 3 aktach S. Kiedrzyńskiego.
Początek o godz. 8 wieczorem.

Pobyt Marszałka Focha w Polsce.

W Poznaniu. Poznań, 9 maja.

(Pat.) Dziś odbyło się nabożeństwo pontyfikalne w Katedrze odprawione przez kardynała Dalbora, na którym był obecny Marszałek Foch. Po nabożeństwie Marszałek wraz z otoczeniem udał się do uniwersytetu. W auli uniwersyteckiej przemawiali rektor Święcicki, prof. Wrzosek, który wręczył Marszałkowi dyplom doktora honoris causa, następnie przemawiali profesorowie Stefan Dąbrowski i Adam Żółtowski. Marszałek Foch w odpowiedzi zaznaczył co następuje: „My starzy jesteśmy synami przeszłości. Młodzież ma przed sobą przyszłość, a mając przykłady jakiej siły trzeba dla osiągnięcia zwycięstwa, będzie mogła dokonać w czasie pokoju tego, co uczynili inni podczas wojny. Ale do tego trzeba zaparcia się siebie, woli i pracy. Ale obowiązkiem jest służyć swojemu krajowi. Bądźcie silni, czynni i pracujcie“. Z uniwersytetu Marszałek odjechał do Ratusza, przed którym przedelfował pochód, w skład którego weszło około 100 tysięcy ludzi. Po śniadaniu na Ratuszu, Marszałek powrócił do Zamku. Dziś wieczorem Marszałek powraca do Warszawy. W czasie obiadu wydanego przez wojewodę Bnińskiego na

część Marszałka Focha, na powitalne przemówienie wojewody odpowiedział Marszałek między innymi: „Mogę ponownie oświadczyć w imieniu rządu francuskiego, którego jestem przedstawicielem, że Francja będzie zawsze gotowa udzielić Polsce pomocy dla obrony jej praw i utrzymania istniejących traktatów oraz że Francja liczy również na Polskę“. Po przemówieniu Marszałka Focha odbył się raut przy udziale przedstawicieli władz, duchowieństwa, literatury, sztuki, prasy i tp.



Szczury i myszy
tępi znana jeszcze przed wojną ze swej skuteczności i nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie w Wiedniu
PASTA
A. Zalewskiego w Rawie Mazowieckiej
Uwaga: Nieszkodliwa dla zwierząt domowych i ptactwa.
Zamówienia wysyła się pocztą za zaliczeniem. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Z Litwy Kowieńskiej.

Proklamowanie autonomii Kłajpedy. Kłajpeda, 9 maja.

(Pat.) Wczoraj odbyła się tu proklamacja przez Galwanauską autonomii obszaru Kłajpedy. Jeden z mówców, prezydent Izby Handlowej Kraus, oświadczył, że dla Niemców, mieszkających w Kłajpedzie dzień dzisiejszy jest poważny i smutny, zostali bowiem odłączeni od Ojczyzny i stali się obywatelami państwa litewskiego, następnie zwracając się do Galwanauska prosił o zachowanie wszystkich praw kulturalnych. Galwanauskas w odpowiedzi zaznaczył, że rząd litewski uznaje ciężkie położenie Kłajpedy, które jest jednak przejściowe. Najtrudniejszą sprawą jest wprowadzenie nowej waluty, która jednak da się załatwić drogą rokowań. Skutkiem proklamowania autonomii Kłajpedy, dotychczasowy Dyrektorjat podał się do dymisji. Będzie on pełnił swoje funkcje do czasu mianowania nowego prezydenta Dyrektorjatu.

Galwanauskas o autonomii Kłajpedy. Kowno, 9 maja.

(Pat.) Galwanauskas oświadczył w sprawie autonomii Kłajpedy, że Litwa daje Kłajpedzie jaknajszerszy samorząd, zapobiegający uciskowi mniejszości narodowych i tarciom między Kłajpedą a Litwą. Litwa nie będzie się mieszała do spraw wewnętrznych Kłajpedy, która będzie wysyłała swoich posłów do Sejmu litewskiego, a oprócz tego będzie posiadała własny sejm i własną organizację państwa litewskiego. Przy dyrektorjacie krajowym utworzona będzie osobna rada, złożona z 7 członków z głosem doradczym. Prezydenta dyrektorjatu będzie mianował prezydent republiki litewskiej, pozostających zaś członków dyrektorjatu będzie powoływał prezydent dyrektorjatu. W Kłajpedzie rząd litewski będzie reprezentował gubernator litewski. Ludność Kłajpedy będzie zwolniona na 10 lat od powinności wojskowej.

Rokowania niemiecko-litewskie. Królewiec, 9 maja.

(Pat.) Zostały wznowione rokowania handlowe między Litwą i Niemcami. Podpisanie traktatu handlowego oczekiwane jest po uregulowaniu kwestji Kłajpedy, co według zapewnień litewskich ma nastąpić w najbliższych dniach.

Związek niemiecko litewski. Kłajpeda, 9 maja.

(Pat.) Niemiecko litewski związek kłajpedzki w odpowiedzi na memoriał, przedłożony w sprawie Kłajpedy Prezydentowi Rzeczy, otrzymał z kancelarii prezydenta pismo tej treści: „Prezydent przyjął memoriał do wiadomości i polecił odesłać go do ministerstwa spraw zagranicznych. Prezydent interesuje się tylko sprawą obrony interesów niemieckich w Kłajpedzie i dał temu wyraz w rozmowie z litewskim premierem“.

Konszachy niemiecko-litewskie. Berlin, 8 maja.

(Pat.) Galwanauskas w towarzystwie Sidzikauskasa i Mandelstamma przybył tu na dłuższy pobyt. Został on przyjęty na audjencji przez Eberta i odbył narady z kanclerzem Cuno, ministrem spraw zagr. Rosenbergiem i podsekretarzem stanu Maltzahnem. Donoszą, że celem odwiedzin jest ostateczne porozumienie w sprawie objęcia Kłajpedy przez Litwę, oraz zawarcia traktatu gospodarczego między Niemcami a Litwą, który byłby szczegółowym rozwinięciem tajnego porozumienia litewsko-niemieckiego, podpisanego w Kownie dnia 18 stycznia r. b. W naradach uczestniczył poseł sowiecki Krestinskij.

Sprawy Gdańskie.

Antipolska manifestacja w Volkstagu. Gdańsk, 8 maja.

(Pat.) Dzisiejsze posiedzenie Volkstagu poświęcone zostało złożeniu deklaracji przedstawicieli stronnictw w sprawie mowy Prezydenta Wojciechowskiego w Kartuzach. Posiedzenie zamieniło się w solidarną antipolską manifestację wszystkich niemieckich ugrupowań Volkstagu. Jako przedstawiciel klubu polskiego odczytał deklarację prezes, dr. Panecki. W imieniu całej ludności polskiej Gdańska stwierdził, że ludność ta w zupełności zgadza się z przemówieniem Prezydenta Wojciechowskiego. Słowa Paneckiego wywołały ogromną burzę. Nie tylko Rzeczpospolita Polska, ale i ludność polska w Gdańsku, oświadczył Panecki, zaczyna wobec wrogości stanowiska Senatu tracić cierpliwość. Rządy Gdańska od jego powstania zajmują wobec Polski ciągłe zdecydowanie wrogie stanowisko. Mówca przytacza przykłady. Senat Gdańska, kończy dr.

1-szy Oddział Miejski WILEŃSKIEGO BANKU ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO ul. Wielka Nr. 73

załatwia wszelkie operacje bankowe. Czynny od g. 9 rano do 6 wiecz.

Panecki, prowadzi politykę narodowo-niemiecką. Prezydent Rzeczypospolitej miał obowiązek wystąpić z ostrzeżeniem. Frakcja polska Volkstagu przyłącza się do tych spostrzeżeń.

Oświadczenie komisarza. Plucińskiego Gdańsk, 8 maja.

(Pat.) Obecny stan stosunków polsko-gdańskich oraz oświadczenia złożone przez Senat Gdańska w Volkstagu dnia 4 maja r. b. skłoniły komisarza Plucińskiego do stwierdzenia między innymi co następuje: Nieprzejednany opór Gdańska co do uznania i wykonania praw Rzeczypospolitej Polskiej na jego terenie, przysługujące jej na podstawie orzeczeń trakt. wersalsk. i konwencji paryskiej powoduje, że stosunek Polski i Gdańska dalekim jest od tego jakim chcieli go widzieć twórcy traktatu wersalskiego, jakim winien być z natury rzeczy, jakim go musi ułożyć Polska ze względu na swoje prawa suwerennego państwa, mającego dostęp do morza, ze względu na dobre ekonomiczne Gdańska, posiadającego szerokie przez Polskę niekwestjonowane prawa autonomiczne. Z postanowień odnośnych wynika, że Polska swe prawa w Gdańsku uzyskała bez woli i zgody Wolnego Miasta, mocą aktów prawnych które Wolne Miasto stworzyły.

Prawa Polski są warunkiem istnienia Gdańska — o tem wolne miasto musi pamiętać. Przeciwdziałanie tym prawom oznacza działanie w kierunku podważenia podstaw istnienia Wolnego Miasta. Gdańsk ustawicznie wzywa interwencji organów Ligi Narodów i próbuje uzyskać decyzje, któreby ustaliły prawa Gdańska na terenie Rzeczypospolitej, po które Gdańsk bezprawnie sięga, lub zmusiły Polskę do ustawicznych świadczeń na rzecz Gdańska. Wobec tego rząd polski zmuszony jest odróżnić ze szczególną ścisłością sprawy polsko-gdańskie, mogące podlegać interwencji Ligi Narodów, jak to przewiduje traktat wersalski, od spraw będących sprawami wewnętrznymi Polski, podlegających tylko ocenie Konstytucyjnych organów Polski. O ile polityka Wolnego Miasta wobec Polski nie ulegnie zasadniczej i gruntownej zmianie, rząd polski będzie zmuszony natychmiast poddać rewizji dotychczasową swoją politykę wobec Gdańska.

Wątpliwy rezultat rokowań. Warszawa, 9 maja.

(a. w.) Srodowe dzienniki wyrażają powątpiewanie, czy rokowania polsko-gdańskie w sprawach gospodarczych osiągną rezultaty pomyślne, gdyż odpowiedź na decyzję Rządu Polskiego w sprawach celnych jaką przedstawiła delegacja gdańska na posiedzeniu wtorkowym w imieniu Senatu nie uwzględnia żądań Rządu polskiego w dostatecznej mierze.

Sprawy niemieckie.

Awantury w sejmie pruskim. Berlin, 8 maja.

(a. w.) W Sejmie pruskim trzeci dzień z rzędu powtórzyły się awantury, wywołane obstrukcją posłów komunistycznych. Tym razem marszałek Sejmu wykluczył wszystkich posłów komunistycznych, którzy nie chcieli opuścić sali obrad. Na salę wkroczyła policja kryminalna, która opornych komunistów siłą usunęła z sali.

Wyrok w sprawie Kruppa. Verdun, 9 maja.

(Pat.) W procesie przeciwko Kruppowi i współskarżonym zapadł dziś wyrok. Skazani zostali Krupp, von Bohlen, oraz dyrektorzy Hartwig i Casterlen, każdy na 15 lat więzienia i 100 milionów marek grzywny. Pozostali zostali skazani na 10 do 20 lat więzienia i 100 milionów marek grzywny każdy. Oskarżeni zostali uznani winnymi spisku przeciwko bezpieczeństwu wojsk sojuszników oraz naruszeniu spokoju publicznego.

Oświadczenie angielskiego kancle-rza rządu. Londyn, 9 maja.

(Pat.) W Izbie Gmin kanclerz skarbu oświadczył, iż co do stanowiska Anglii w sprawie odpowiedzi na notę niemiecką byłoby pożądane, ażeby rządy Francji i Belgii wraz z innymi sojusznikami wystosowały do Niemiec wspólną odpowiedź, przyczem rządy Francji i Belgii miałyby wolną rękę do odrębnego traktowania sprawy okupacji.

„Temps“ o odpowiedzi francuskiej. Paryż, 9 maja.

(Pat.) Omawiając odpowiedź francusko-belgijską na notę niemiecką, „Temps“ między innymi zaznacza, że głównym warunkiem jest ewakuacja zajętych terytoriów, który może być spełniony tylko w miarę dokonywania wy-płat przez Niemcy.

Stanowisko Włoch. Londyn, 9 maja.

(Pat.) „Reuter“ donosi, że zapatrywania włoskie w sprawie noty niemieckiej podobno są identyczne z zapatrywaniami angielskimi. Rządowe koła angielskie przypuszczają, że Niemcy po otrzymaniu odpowiedzi angielskiej i włoskiej przedłożą sojusznikom nowe propozycje.

TEATR WIELKI (Pohulanka) We czwartek, 10 maja T O S C A, opera. Występ J. Wolińskiego. w piątek, 11 maja „K L A T W A“

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Szralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

Ejnar Smith.

Chmura i Kuglarz.

Z oryginału szwedzkiego przełożył Konstanty Bukowski. (Dokończenie).

Dziedziec, śledzący ruchy zwierzęcia z wycelowanym pistoletem, opuścił go namiętnie. Usiadł na schodkach i broń położył obok siebie. Powietrze tak było duszne i spokojne, jak gdyby wszystko pod przemożnym naciskiem się znieczyliło. Ciężka chmura z zachodu zakrywała już połowę nieba, a słońce brzeg jej błyszczącą pręgą złoćilo. Starzec kopeł fajkę, wsunął rękę do obszernej swej kieszeni i rzucił kilka monet na ziemię. „No, pokazujcie wasze sztuki“, rozkazał, „ale prędko“.

kojeściami. Wbiła je w ziemię i zaczęła chodzić na rękach wokoło dywanu.

„Co mu się stało?“, wybuchnął nagle dziedziec, wskazując cybuchem na Felipe'a.

Młodzian padł na kolana, spozierając ku oknu górnego piętra. „Madonna, o madonna“, zawołał i przeżegnał się.

Ujrzał tam w oknie, między firankami, śliczną główkę dziewczęcia z jasnymi lokami. Była to piękna córka dziedzieca, której ojciec strzegł jak skarbu. Najchętniej zamknąłby ją może na cztery spusty, w obawie utracenia najdroższej jaką posiadał istoty. Wprawdzie w ten sposób nie postępował, lecz w każdym młodym człowieku zbliżającym się ku jego domowi upatrywał wroga i dlatego paniątka była osamotnioną, jak królewna z bajki, w swej dobrze strzeżonej klatce.

Co to jest, co ta kanalja widzi? ryczał stary znów. Ale teraz młody akrobata powstał z westchnieniem i zrzucił z siebie malpkę. Dziewczę znikło z okna.

Felipe podszedł do dywanu pochwylił jedną ze szpad. Zwrócił twarz ku niebu i wsunął po woli klingę do ust i krłani. W końcu widać było tylko rękojeść z masy perłowej, ponad jego wargami. Blyszcząca niby płomień. Lecz kiedy wyciągnął szpadę i wbił ją w ziemię, padła u jego stóp duża czerwona róża.

Podnosząc kwiat zadrżał i pocałował go.

„Zamknij okno, dziewczyno“, rozkazał stary. Zerwał się i tupnął nogą.

Tymczasem akrobata przypiął sobie różę. Wykrzyknął kilka przejmujących słów. Clown i kobieta pochwylił maszt, młodzian niebawem zahaczył się o pętlę u szczytu. Drag zdawał się być mocno osadzony, chociaż chwiał się w powietrzu, gdy kobieta zaczęła nim balansować na ramieniu. Felipe jął wykonywać swe sztuki.

W tejże chwili słońce skryło się za czarną chmurę. Ponad dworem zapanował mrok.

„O madonna“, przyzywał kuglarz, wyprężył się i ze złożonymi

jak do modlitwy rękami spoglądał ku oknu dziewczyny.

Zerwał się wicher, drzewa zasumiały.

Malpka skurczyła się i przytuliła do osła ze strachu przed nadciągającą burzą. Clown spojrzął na niebo i coś zawołał do Felipe'a, lecz nie otrzymał odpowiedzi. Kobieta dyszała pod ciężarem. Młodzian u wierchołka masztu przechylił się nawznak i róża upadła na ziemię, podobnie do dużej kropki krwi.

Zdawał się zaofiarowywać pierś swą potęgą ponad chmurami. Blynęło w ciemnościach i nagle uderzenie pioruna zagłuszyło krzyk kobiety — akrobatki, gdy maszt się zachwiał i runął. Siarkowółty dym unosił się ponad dworem — wreszcie lunął deszcz...

Jedynym, który nie odzyskał przytomności, był Felipe. Leżał nieruchomo, a twarz jego białym jaśniała szczęściem. Ognisto-czerwona kobieta przyczolgała się doń jęcząc i w rozpacz wołała go po imieniu. Ubranie miała postrzępione, a twarz zaszczeconą sinymi plamami.

Kiedy dziedziec i clown prz nim się również znaleźli, zbiegli po schodkach piękna dziewczyna. Małe jej jedwabne pantofelki ostrożnie stapały pod szeroka, kłószową spodnicą. Wahała się snadź podejść bliżej, a dziecinna jej twarzyczka, zlocistemi otoczona lokami, pobiła z przerażenia. Teraz zbliżyła się do ojca i w niemem zdziwieniu spozierała na leżącego bez życia młodziana. Wówczas kobieta — akrobatka uniosła ordynarną swą głowę i w zacieklym gniewie zawołała:

„Du Puppe,“) du Puppe, przeklinam cię. To twoja wina!“

Ale clown odepchnął ją i, wznosząc ręce, rzekł:

„Stille,“) stille! Ty nie rozumiesz, że była to wielka miłość i wielka śmierć.“

Kobieta tarzająca się w piasku, jaskrawy błazen z wielką powagą podniósł różę i ostrożnie umieścił ją na sercu Felipe'a.

KONIEC.

*) Ty ialko. **) Cisza, cisza!

Plotki, pertraktacje i układy.

(Od własnego korespondenta telefonem z Warszawy).

Warszawa Sejm, 9 maja.
Po dłuższej przerwie spowodowanej uroczystościami 3 maja i pobytem Marszałka Focha, w kuluarach Sejmu zaczynają obiegające pogłoski o nowych projektach tworzenia większości sejmowej.

Klub Dubanowicza miał wysunąć projekt ofiarowania mar-

szalkostwa Izby Poselskiej posłowi Dąbskiemu. Prezydentem Ministrów zostałby pos. Rataj, poseł Witos pozostałby na czele Klubu Piasta, mając zapewnione wpływy na gabinet. Aczkolwiek projekty te nie wielkie mają szanse zrealizowania, są one charakterystyczne ze względu na sprawę tworzenia się większości

Nota angielska do Rządu Sowieckiego.

Moskwa, 8 maja.
(A. w.) Przedstawiciel Anglii wręczył rządowi sowieckiemu notę, zawierającą protest przeciwko zabranianiu statków angielskich i aresztowaniu rybaków, jako też przeciwko pogwałceniu umowy handlowej sowiecko-angielskiej

oraz przeciwko agitacji komunistycznej, którą uprawiają członkowie misji handlowej Sowieckich w kolonjach angielskich. Nota żąda odpowiedzi w terminie 10-dniowym pod rygorem zerwania stosunków dyplomatycznych.

Posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów.

Warszawa, 8 maja.
(Pat.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu politycznego ministrów pod przewodnictwem premiera. Narady poświęcono przeważnie sprawom polityki zagranicznej, w szczególności stosunkom polsko-litewskim. Poddano dokładnej analizie sytuację wytworzoną na pograniczu polsko-litewskim, przyczem podkreślono, że rząd kowieński trwając w swej stałej polityce prowokacyjnej nie objął dotychczas przyznanej Litwie części pasa neutralnego, jakkolwiek propozycje litewskie poniosły zupełną klęskę na posiedzeniu Rady Ligi Narodów dnia 21 kwietnia. Mimo to rząd kowieński niepokoi nadal Polskę i cały wschód Europy, podtrzymując stałe wrzenie w pasie pogranicznym. Sytuacja ta była rozpatrywana szczegółowo przez komitet polityczny. Powzięto szereg uchwał celem zabezpieczenia całkowitego porządku i ładu wewnętrznego na terenie granicznym polsko-litewskim, oraz postanowiono podjąć w tej sprawie odpowiednią akcję na terenie międzynarodowym.

dziwie artystyczna i wywierają wielkie wrażenie. Nic też dziwnego, że powodzenie artysty coraz większe było w ciągu wieczoru, a po arji „Rachelo, kiedy Pan...“ entuzjazm publiczności stał się niepospolitym i zupełnie owacyjnym.

Z ogromnym zaciekawieniem będziemy oczekiwali dalszych występów tak wybitnego artysty, którego słuchanie sprawia tyle zadowolenia.

Z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że frekwencja w teatrze operowym, w czasach ostatnich, nie jest dostateczną i egzystencja jego poważnie zagrożona. Społeczeństwo nasze powinno się tem niezwłocznie zająć, aby uratować od zguby tak ważny czynnik w kulturze polskiej.

Mamy dobry zespół śpiewaków, częściowo nawet bardzo wybitnych, występy gościnne sił artystycznych takich, jak pp. Dobosz, Woliński i in. też się wiele przyczyniają do utrzymania przedstawień na poziomie wysoce artystycznym, trzeba tylko, aby się społeczeństwo poczuwało do obowiązku podtrzymywania tak pożądanego instytucji. Dyrekcja nie powinna też dłużej zwlekać z wystawieniem „Pajaców“, „Straszne dworu“ i t. p. oper, podobno, już przygotowanych, albowiem zbyt długie utrzymywanie na repertuarze granych już dzieł łączy się przyczynia do osłabnięcia powszechnego zainteresowania.

W każdym razie, polecamy gorąco *jak najenergiczniej* zaopiekowanie się losem teatru operowego, póki jeszcze czas i ratunek przed katastrofą możliwy.

Michał Józefowicz.

Występ p. Józefa Wolińskiego w „Żydówce“.

Cały szereg występów gościnnych dał nam sposobność usłyszenia kilku śpiewaków, tutaj uprzednio nieznanych. Ostatnią z rzędu znajomość zawarliśmy z artystą opery Poznańskiej, p. Józefem Wolińskim. Opowiadania, poprzedzające występ tego śpiewaka, wzbudziły wielkie oczekiwania i wymagania. Z całym zadowoleniem stwierdzamy, że występ p. Wolińskiego w partii Eleazara w „Żydówce“ nadziei naszych nie zawiodł. Jeżeli słusznym jest zdanie o głosie od śpiewaka operowego, to p. W. zadawalnia je najzupełniej, a to już wielki plus w rozporządzalnych środkach artystycznych. Tenor p. Wolińskiego zupełnie wolny od kolorytu barytonowego, tak częstego w naszych warunkach klimatycznych, brzmi miękko i dziwnie niezwykle w całej skali i bez trudności daje tony najwyższe. Niezaprzeczenie jest to jeden z najpiękniejszych głosów tenorowych, jakie się obecnie słyszy na scenach polskich.

Dużo umiejętności w posługiwaniu się tak wdzięcznym materiałem głosowym, oraz bardzo urozmaicona, a w niektórych scenach głęboko ujęta, gra sceniczna składają się na całość praw-

KRONIKA.

Kalendarzyk.

We Czwartek Wniebowstąpienie Pańskie.
W Piątek N. M. P. Łaskawej. Mamerta.
Wschód słońca o godz. 4 m. 08.
Zachód o godz. 7 m. 46.

WILEŃSKA.

— **Kwesta na sieroty po wojсковych.** Dziś 10 maja Towarzystwo „Caritas“ urządza kwestę uliczną na polską działkę repatriantów i na sieroty po wojсковych.

— **Statystyka słuchaczy uniwersytetu Wileńskiego.** Przeprowadzona ostatnio statystyka słuchaczy Uniwersytetu Stefana Batorego w roku akadem. 1922/1923 wykazuje ogółem 2202 słuchaczy, z posród których 1413 mężczyzn i 789 kobiet. Na cyfrę powyższą składa się 1497 studentów i 505 wolnych słuchaczy. Skład narodowościowy przedstawia się następująco: Polaków 1777, Żydów 317, Białorusinów 48, Rosjan 24, Litwinów 16, Tatarów 10, Karaimów 5, Niemców 4, Francuzów 1. Pod względem pochodzenia terytorjalnego 1878 słuchaczy przypada na b. zabór rosyjski, 71 na austriacki, 2 na pruski, 210 na Rosję, 2 na Niemcy, 2 na Francję, 1 na Szwajcarię, 1 na Rumunię, 1 na Azję, 35 innych. Według wydziałów dzielą się słuchacze na 551 słuchaczy wydziału Lekarskiego, 530 wydziału Prawnego, 527 wydziału Humanistycznego, 401 wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, 125 wydziału Sztuk Pięknych, i 68 wydziału Teologicznego. Wolnych słuchaczy najwięcej było na wydziale Humanistycznym, bo 338 z ogólnej liczby 527, najmniej natomiast na wydziale Prawnym, bo 66 z ogólnej liczby 530. (a. w.)

— **O udział młodzieży szkolnej w kwestach ulicznych.** Pomimo rozporządzenia dyrekcji szkół — zgodnie z poleceniem Kuratorium O. S. z ubiegłego roku — młodzież szkolna, jak stwierdzono podczas ostatnich kwest, bierze czynny udział w zbieraniu ofiar. Wprzegają młodzież do tych czynności organizatorzy kwest. Wobec powyższego Kuratorium podaje do wiadomości, iż władze administracyjno-polityczne będą wydawały pozwolenia na kwesty tylko pod warunkiem niewiązania do takiej akcji młodzieży szkolnej.

— **Z T-wa Naukowo-Lekarskiego.** Dnia 11 b. m. o godz. 8 wiecz. w gmachu uniwersytetu (Świętojańska 26, sala Śniadeckich) odbędzie się posiedzenie T-wa Naukowo-Lekarskiego.

Porządek dzienny:

- 1) d r Michniewicz, d r Kiak-szto, d r Żaluska — pokazy chorych z oddz. chirurg. szpitala św. Jakóba;
- 2) d r Obieziński — prawo religijne u żydów „Nido“ z punktu widzenia medycznego;
- 3) sprawy administracyjne.

— **Z „Odrodzenia“.** Zarząd stow. Młod. Akademickiej „Odrodzenie“ podaje do wiadomości wszystkich członków i sympatyków, iż ważne zebranie stowarzyszenia odbędzie się dnia 10 maja r. b. o godz. 11 $\frac{1}{2}$ r. w lokalu „Odrodzenia“ (Bernardyński 8). Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków i sympatyków jest konieczną.

Z CAŁEJ POLSKI.

Statystyka zaludnienia Warszawy. Warszawa 9-V (a. w.)
Na podstawie spisu ludności z dn. 30 września 1921 r., Główny Urząd Statystyczny ustalił, że Warszawa bez ludności wojсковej liczy łącznie z Pragą 936 046 mieszkańców, w tem Polaków 72.38 proc., żydów 36.81 proc.

ZE SWIATA.

Kongres mleczarski w Waszyngtonie. Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Polsce otrzymała zawiadomienie, że kongres mleczarski odbędzie się w Waszyngtonie 2-10 października. Program jego jest bardzo szeroko zakreślony.

Osobom i instytucjom zainteresowanym Izba udziela wszelkich informacyj.

— **Olbrzymie burze morskie.** Z Tokio donoszą, iż opodal wybrzeży Korei w zatoce Unkuskiej o 70 mil od Fusan, szalała burza. W nurtach morza straciło życie dwustu rybaków; zatono 150 ludzi.

W ubiegły czwartek na północnym wybrzeżu Japonii fale morskie podczas burzy zniszczyły urządzenie latarni morskiej i zatopiły 400 osób, znajdujących się na brzegu. Poczem nagle nastał mróz, a cała okolica pokryła się śniegiem.

TEATR I MUZYKA.

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dzisiaj ukaże się raz jeszcze świetna komedia St. Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość“ z pp. Bohdańską, Grabowską, Godlewskim, Leśniewskim i Kijowskim w rolach należnych. Jutro wraca na afisz „Pygmalion“ B. Shava na tle pięknych pomysłów dekoracji art. mal. p. E. Kazimierewskiego. W sobotę i niedzielę dwa ostatnie przedstawienia ekscentrycznej pełnej sensacji sztuki, rekordowej pod względem powodzenia „To co najwzniejsze“ Jewreinowa.

— **Teatr Letni (w ogrodzie Bernardyńskim).** W piątek dn. 11 b. m. o godz. 8 wiecz. nastąpi otwarcie sezonu teatru Letniego melodyjną operetką modnego kompozytora W. Kollo „Odmłodzony Adolar“. Zarazem występ primadonny teatrów warszawskich p. W. Dobosz-Markowskiej, primabaleryny M. Makarowej, baletmistra A. Lusińskiego i wiodłisty J. Bielleza. Dalszą obsadę stanowią panie: Dornuntowa, Józefowiczowa, Perlińska, Józefowicz, Marjański, Szubert, Kozłowski, Janecki, Kurnakowicz oraz reżyser p. M. Dornunt. Orkiestra pod batutą p. A. Wilińskiego. Dekoracje pomysłu art. mal. p. Kazimierewskiego.

Budynek teatralny odrestaurowany kompletnie.

— **Teatr Wielki.** We czwartek drugi występ Józefa Wolińskiego w świetnej kreacji Cavaradossiego w „Tosce“. W piątek przedstawienie zakupione „Kłatwy“.

— **Z T-wa Art. „Lutnia“.** W niedzielę 13 b. m. odbędzie się 3 ci koncert chóru mieszanego „Kola Miłośników Pieśni“ i T-wa „Lutnia“ pod dyr. prof. St. Kazuro. Koncert poprzedzony będzie od czytym d-ra doc. C. Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutzowej o „Polskiej pieśni ludowej“.

Chór wykona cały szereg polskich pieśni ludowych w układzie prof. St. Kazuro.

Będzie to ostatni występ chóru w sezonie zimowym.

Bilety nabywać można codziennie w kasie teatralnej (Sala „Lutnia“) od g. 11-1 i od 3-9 wiecz.

Początek o g. 4 po północy.
— **Pierwszy poranek muzyki popularnej** odbędzie się we czwartek 10 b. m. od 12 do 2 g. w Bernardyńskim ogrodzie.

RUCH WYDAWNICZY.

— **Książki Nadesłane.** Wydawnictwa M. Arcta w Warszawie:

Tadeusz Broniewski *Geometria Wykreślna.*

Jan Biegański *Podręcznik dla zbierających zioła lekarskie i produkty zwierzęce dla użytku aptecznego.* Wyd. trzecie.

Dr. Władysław Spasowski *Zasady Samokształcenia.*

K. Grodecka *Do Stońca.* Czytanka. Książka III.

Z głębokości wołam do Ciebie Panie zbiór modlitw ułożyła Zofja Hartingh. Wyd. drugie.

— **„Kresy“.** Ukazał się № 15 „Kresów“ poświęcony pracy kulturalno-oświatowej kolejarzy polskich na Kresach północno-wschodnich. Numer ten bogato ilustrowany, oprócz zdjęć z życia ognisk kolejowych, zawiera ilustracje z chwili bieżącej. Zeszyt cały pod względem szaty zewnętrznej przedstawia się bardzo dodatnio.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Rabunek z włamaniem. Albin Narbutowicz (Subocz 21) powiadomił policję iż dn. 8 b. m. na mieszkanie jego dokonano napadu kilku bandytów którzy zabrali mu rzeczy oraz pieniądze. Poszkodowany strat narazie nie może określić.

— **Otrucia.** Dn. 8 b. m. w celu pozabawienia się życia otrul się jodyną 20 letni Leon Stupczyński (Klatka schodowa domu Nr 20 przy ul. Wileńskiej). Wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia odwiózł desperata do szpitala św. Jakóba.

— Dn. 9 b. m. otrul się alkoholem dozorca domu Nr 16 przy ul. Filardeckiej Andrzej Tarkierd. Pogotowie udzieliło mu pomocy.

— **Zaginął bez śladu G. Antowil (Mickiewicza 33)** powiadomił policję o zaginięciu jego córki 3 letniej Simy. Poszukiwania dziecka nie dały żadnych skutków.

— **Nie „solidarność“.** Policja zatrzymała Josela Machata, który popełnił kradzież 3 mil 800 t. m. Bercie Szklar (W. Stefańska 24).

— **Na gorącym uczynku.** Dn. 8 b. m. został ujęty na gorącym uczynku Chaim Hekler, który na ul. Zawalnej popełnił kradzież owsa należącego do 23-go puł. ulanów.

— **Amatorzy dolarów.** Policja 1-go kom. zatrzymała Jankielę Pergamina i Morducha Sieraka, którzy koło hal miejskich skradli Matwiejowi Dinisowi 90 dolarów.

— **Co my jemy.** Policja 8-go kom. zatrzymała Mowszę Frydmana, który prowadził potajemny ubój koni.

— **Bójka.** Policja 10-go kom. zatrzymała Kazimierza Rutkowskiego (Antokol 80 i Władysława Kiewszenisia Antokol 62) którzy wywołali bójkę przy ul. Antokolskiej.

— **Bez dokumentów.** Policja 11-go kom. zatrzymała 7 miu żydów, którzy nie posiadali dokumentów osobistych.

— **Kradzieże kieszenkowe.** Michał Różański w gmachu poczty wyciągnięto z kieszeni złoty zegarek.

— **N. Wajtrakterowi (m. Łódź)** w wagonie wyciągnięto z kieszeni 8-m mil. mk.

— **B. Bejinowi (m. Leopold pow. Dziśnieński)** na ul. Zawalnej wyciągnięto z kieszeni 25 dolarów.

— **N. Frenklowi (Sadowa 7)** skradziono biżuterję wartości 7 mil. 500 t. m.

— **Jadwidze Wasilewskiej (Równa pole 10)** skradziono bielizny na sumę 4 mil. mk.

TELEGRAMY.

Co w Wilnie święto w Kownie — żałoba.

Kowno, 9 maja.
(Pat.) Wszystkie pisma litewskie ukazały się dnia 3 maja w czarnych obwódkach. Dzienniki zamieściły artykuły poświęcone Ziemi Wileńskiej, w których wyrażają konieczność przyłączenia Wileńszczyzny do Litwy.

Minorowy ton oświadczenia Galwanowskiego.

Kowno, 9 maja.
(Pat.) Prezydent Galwanuskas oświadczył przedstawicielowi „Echa Kowieńskiego“, że w Paryżu osiągnięto porozumienie tylko do pewnego stopnia. Najważniejsze sprawy jak naprzykład udział Polski w zarządzie portu Kłajpedzkiego, nie zostały uregulowane. Szereg życzeń rządu litewskiego nie uwzględniono, odrzucając udzielanie przez Litwę specjalnych pozwoleń na transport Niemnem i udzielania pozwoleń na kupno nieruchomości w Kłajpedzie. Galwanuskas stwierdził, że Litwa na arenie europejskiej jest zupełnie odosobniona, nie może więc mieć nadziei na ziszczenie swych planów ani co do Kłajpedy ani co do Wilna.

Reewakuacja mienia polskiego.

Moskwa, 8 maja.
(AW) Sprawa reewakuacji wielkich zakładów przemysłowych polskich, przedewszystkiem Rudzkiego oraz Bormana i Szwedego napotyka na nowe przeszkody. Bolszewicy oświadczyli, że mienie to nie będzie zwrócone Polsce, dopóki nie zostaną dokonane rozrachunki wspomnianych przedsiębiorstw z Rządem sowieckim.

Ofiary.

— **Na Macierz Szkolną:**
VII klasa Gimnaz. im. Adama Mickiewicza, ku uczczeniu dnia Imienin Wychowawcy profesora Stanisława Paszkiewicza mk. 52.000.

Giełda.

Wilno, 9 maja.
Żądano. Poszuki-Tranzakwano-eje.

Z 1 o t o:
Ruble 2780000
Akeje Wil. 35000-40000
Pr. B. Handl.

WARSZAWA, 9-V. (a. w.) Warszawska giełda urzędowa z dnia 9-V. Dolar 47300-47150, franki francuskie 3165, marki niemieckie 1.27-1.25. Przekazy: New York 47250-47150. Londyn 219800-219300, Paryż 3175-3150, Wiedeń 68-67, Belgja 2740-2735, Szwajcaria 8565-8460, Berlin 1.27 $\frac{1}{2}$ -1.25. Gdańsk 1.27 $\frac{1}{2}$ -1.25.

BERLIN, 9-V. (a. w.) Berlińska giełda urzędowa z dnia 9-V. Marka polska 78 $\frac{1}{2}$. Przekazy: Warszawa 79. Tendencja chwiejna.

GDANSK, 9-V. (a. w.) Gdańska giełda urzędowa z dnia 9-V. Marka polska 78.92-79.32. Przekazy: Warszawa 78,20-79,20.

Redaktor:
Stanisław Mackiewicz.

BILANS

Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

na 30 kwietnia 1923 roku.

AKTYWA

PASYWA

Gotowizna w kasie	424.821.910.70	
Pozostałość w P. K. K. P.	136.340.019.—	
Pozostałość w P. K. O.	2.645.339.01	
5 procentowe Obligi Państwowe	34.279.360.—	
6 procentowe Złote Bony Skarbowe	769.801.110.—	1.367.887.738.71
Pieniądze zagraniczne		15.456.683.—
Papiery procentowe własne:		
a) papiery % państwowe	2.018.881.079.—	
b) papiery % komunalne i hipoteczne		
c) akcje i udziały w przedsiębiorstwach	772.291.140.—	2.791.172.219.—
Weksle zdyskontowane		2.665.027.208.—
Pożyczki terminowe		194.167.500.—
Rachunki otwartego kredytu	1.224.418.286.—	
w tem udzielone gwarancje	551.650.465.—	1.776.068.751.—
Korespondenci:		
Loro banki krajowe	769.144.812.—	
Loro banki zagraniczne	13.742.641.—	782.887.453.—
Nostro banki krajowe	859.856.—	
Nostro banki zagraniczne	211.200.747.—	212.060.603.—
Nieruchomości		5.000.000.—
Koszty Handlowe:		431.192.061.62
Inkaso weksli		651.444.187.—
Rachunki z Oddziałami		461.888.612.43
Rachunki przechodnie		237.617.143.18
Rachunki różne		69.184.387.76
Depozyty 1.848.835.708.—		11.661.054.547.70
Zastawy 1.599.138.854.—	3.447.974.562.—	

Kapitał zakładowy	202.500.000.—	
Kapitał zapasowy ustawowy	101.250.000.—	
Inne rezerwy	78.196.206.—	381.946.206.—
Wkłady:		
a) terminowe	42.282.023.25	
b) rachunki czekowe	1.447.057.142.70	
c) salda kred. r-ków otwartego kredytu i lo- rowych osób i instytucyj handl.-przem. i in.	17.340.—	1.489.356.505.95
Redyskonto weksli	1.004.518.863.—	
Zastaw walorów własnych	700.000.000.—	1.704.518.863.—
Korespondenci:		
Loro banki krajowe	38.102.475.50	
Loro banki zagraniczne	4.512.175.—	42.614.650.50
Nostro banki krajowe	1.196.133.628.10	
Nostro banki zagraniczne	1.387.458.—	1.197.521.086.10
Wierzyciele z tytułu gwarancji		551.650.465.—
Procenty i prowizje		1.001.784.647.52
Rachunek strat i zysków		48.414.095.86
Różni za inkaso		651.444.187.—
Rachunki z Oddziałami		13.935.583.84
Rachunki Oddziałów z Centralą		429.269.223.—
Rachunki Przechodnie		4.088.036.128.93
Rachunki różne		60.562.905.—
		11.661.054.547.70

Tłuszcz jadalny
najłatwiej strawny

KUNEROL

poleca się
CIERPIĄCYM
NA ŻOŁĄDEK.



Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRYSIAK, Warszawa, Niecała 8.

Wystawa
rolniczo - gospodarska
w Królewcu
od 24. do 30. czerwca
1923 r.


Wszelkich informacji udziela honorowy zastępca
S. Sokoliski, Portowa 3, m. 3.

Restauracja „Apollo“
DĄBROWSKIEGO 5 (d. Wronia)

Jazz-Band wiedeński.
Sektet muzyczny pod kierunkiem **M. Kordeckiego**.
OBIADY od godz. 1 do 5 popoł.

Wódka 40° i 45°
T-wa „Kryształ“
z **kogutkiem** jest najlepsza w świecie i konkuruje nie ceną, a gatunkiem.

Żądajcie wszędzie i przekonajcie się.
Biuro—ul. Zawalna 21.

Maturzysta
poszukuje kondycji
na lato. Zgłoszenia do redakcji „Słowa“
dla **M. E.**

KONKURS

Rejon Inż. i Sap. Wilno ogłasza konkurs na konserwację studzien i pomp wodnych w obrębie Wilna na dzień 16/V—23 roku.

1) Konserwacji jednej pompy studni zwykłej — na 6 miesięcy.

2) Konserwacji jednej pompy przy studni artezyjskiej na 6 miesięcy.

Oferty winny być ustawowo osteplowane w zalakowanych kopertach ze stemplem firmy u góry.

Wszelkich informacji udziela się w kancelarii Rejonu Inż. i Sap. Wilno (Arsenalska Nr. 5) w godzinach urzędowych.

Termin składania ofert upływa z dniem 16 maja r. b. o godz. 12-ej.

T-wo Przemysłowo-Handlowe „Spójnia“

Wilno, Zawalna Nr. 7, tel. 841.

poleca ze składów i wagonowo i detalicznie:
wapno, cement, gips, kafele piecowe,
papę dachową, cegłę zwykłą i ogniotrwałą oraz wszelkie artykuły budowlane, kanalizac. i wodociągowe.

Dokt. med.
D. Zeldowicz
z Moskwy
przyjmuje od g. 10—1 i 5—8

Kobieta-lekarsz
Dr. Szwarz-Zeldowicz
Przyjęcia: 12½—2 i 3—5.
Choroby kobiece oraz
spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska Nr. 24).

CENTRALA

STOWARZYSZEŃ ROLNICZO-HANDLOWYCH
w WILNIE

ul. Adama Mickiewicza Nr. 25. Tel. Nr. 256

Filje: w Oszmianie, ul. Piłsudskiego Nr. 48
w Głębokiem, Rynek Kościuszki Nr. 8

POLECA sól potasową (wysokoprocentową),
która jest niezbędna przy sadzeniu kartofli,
superfostat i kainit.

Dr. LEON GINSBERG
Choroby weneryczne, syfilis
skórne. Ul. Trocka Nr. 3,
róg Wileńskiej. Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszer-
ryne. ul. Kasztanowa 7—7
od g. 4—5.

Akuszerka z War-
szawy
udziela porad. Przyjmuje od
9 rano do 7 wiecz. Mickie-
wicz 46—6.

Dr. J. Bernstejn
chor. skórne, wenerycz-
ne, syfilis i moczop-
łciowe. 9—1 i 4—8. Ul.
Mickiewicza 28 m. 5.

Miłosierdziu czytelników naszych
polecamy wdowę z inteligencji z trojgiem małych dzieci,
z których jedno chore nieuleczalnie, utrzymującą matkę
starszuskę 89-letnią. Ofiary, choćby jaknajmniejsze „dla bied-
nej wdowy“, prosimy nadsyłać do Administracji „Słowa“.

Dr. Marjan Mienicki
chor. weneryczne, syfilis i
skórne (lecz. sztucznym słoń-
cem górskim) ul. Wileńska
Nr. 34. Od god. 4 — 7 p. p.

Poszukuje się kupna ce-
gelnii w okolicach Wilna
ewentualnie niedaleko stacji
kolejowej. Dowiedzieć się
Mickiewicza 62—2 między 5a7

Nauczycielka
udziela lekcji **muzyki i**
niemieckiego języka.
Adr. Kalwaryjska 16 m. 9.
Przyjmuje od 3 do 5 g. ppoł.

BIURO LEŚNE I PARCELACYJNE

J. ŁASTOWSKI B. ŚWIĘTORZECKI

Wilno, ul. Mickiewicza, (5-to Jerska) Nr. 42, m. 5.

Informacje od g. 9—10 i 5—6 w.)—(Szacowania,
urządzenia leśne, parcelacje majątków ziemsk. wszel-
kie roboty miern.: Sporządz., kopjowanie planów i in.